

ZUS da zasiłek opiekuńczy, nawet gdy nie zamknięto szkoły czy przedszkola

data aktualizacji: 2021.12.01



ZUS zmienia podejście. Nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, aby rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy.

Codziennie na Ursynowie wstrzymywana jest nauka stacjonarna w kilku klasach. Jednak nie doszło jeszcze do sytuacji, w której zamknięta została cała szkoła lub przedszkole. Ma to znaczenie dla rodziców, którzy muszą zaopiekować się dziećmi, gdy te nie chodzą na zajęcia i zostają w domu.

Do tej pory ZUS pozostawał nieugięty. Rodzice nie mieli prawa do zasiłku opiekuńczego na dziecko w wieku do 8 lat, gdy w placówce oświatowej zamknięta została tylko część klas czy oddziałów. Nowe wytyczne Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz linia orzecznicza sądów spowodowały zmianę.

Ubezpieczony rodzic może obecnie skorzystać z zasiłku opiekuńczego na dziecko, gdy jest ono chore albo objęte izolacją domową lub kwarantanną. Może też otrzymać zasiłek opiekuńczy, gdy musi zaopiekować się zdrowym dzieckiem w wieku poniżej 8 lat z powodu niespodziewanego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły, do której uczęszcza dziecko

- mówi Piotr Olewiński regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Zmiana interpretacji

Z powodu ciągle zmieniającej się sytuacji pandemicznej ZUS przyjmuje teraz, że za zamknięcie placówki należy uważać również zamknięcie np. klasy lub grupy przedszkolnej. Oznacza to, że nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, by rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy.

W tej sytuacji jeżeli np. w związku z wykryciem koronawirusa u ucznia zostaną zawieszona zajęcia tylko w klasie, do której uczęszcza ten uczeń, zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał nie tylko rodzicom dzieci, które zostały objęte kwarantanną związaną ze stycznością z osobą zakażoną, ale także rodzicom uczniów zamkniętej klasy, którzy takiej styczności nie mieli, gdyż w tym okresie nie przebywali w szkole (np. z powodu przeziębienia, wyjazdu).

Nowa interpretacja dotyczy spraw niezakończonych i nowo wpływających. Zasiłek opiekuńczy wynosi 80 proc. wynagrodzenia i przysługuje osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym. Nie ma tutaj znaczenia, czy ubezpieczenie jest obowiązkowe jak w przypadku umowy o pracę, czy też dobrowolne jak dla prowadzących działalność gospodarczą lub pracujących na podstawie umowy zlecenie.

- Po zasiłek należy zgłosić się do swojego pracodawcy, a w przypadku przedsiębiorców - bezpośrednio do ZUS - informuje Zakład.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/zus-da-zasilek-opiekunczy-nawet-gdy-nie-zamknieto-szkoly-czy-przedszkola,18777.htm>